

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Poniedziałek 25.01 Nawrócenie Św. Pawła Apostoła (święto)

7⁰⁰ + Stanisława Kruka (1 r. śm.) od żony z dziećmi

Wtorek 26.01 Św. Tymoteusza i Tytusa, biskupów (wspomnienie obowiązkowe)

7⁰⁰ + Genowefę Szalas (1 r. śm.), Zdzisława i Bogdana Szalasów, Krystynę Kasperek

16⁰⁰ + Janinę, Stanisława Praszkiwicza

Środa 27.01 Bł. Jerzego Matulewicza biskupa (wspomnienie obowiązkowe)

7⁰⁰ + Mieczysława Kowalskiego (2 r. śm.), Henryka Brzozę (imienin)

Czwartek 28.01 Św. Tomasza z Akwinu, prezbitera i doktora Kościoła (wsp. obow.)

7⁰⁰ + Józefa, Słowika zm. z rodziny Słowików, Józefa i Adama Młynarczyków

Piątek 29.01 Dzień Powszedni

7⁰⁰ + Jana Nowaka zam. chrześnica Barbara Stermach z mężem i dziećmi

16⁰⁰ + Genowefę Malicką (1 r. śm.), Stanisława Malickiego

Sobota 30.01 Dzień Powszedni

7⁰⁰ 1) + Franciszkę, Józefa Kasperków

2) + Wandę i Mieczysława Baran i zm. z rodziny Baranów

16⁰⁰ W 18 r. ur. Wiktorii o Boże bł. i potrzebne łaski

16³⁰ + Irenę, Henryka Malickich zam. rodzina

Niedziela 31.01 IV Niedziela Zwykła

8⁰⁰ + Krzysztofa Machulskiego zam. żona z córkami

10⁰⁰ + Czesława Krzyszkowskiego (9 r. śm.) z int. rodziny

12⁰⁰ + Cecylię i Henryka Kmieciaków

16⁰⁰ Msza Święta za parafian

Modlitwa...

Boże, Ojcze Pana naszego, Jezusa Chrystusa, jedynego Zbawiciela, dozwól, abyśmy uświadamiali sobie wielkie niebezpieczeństwa, w jakich pogrążają nas nieszczęsne podziały. Spraw, aby znikła wszelka nienawiść, wszelkie przesady, wszystko, co może nam stawiać przeszkody na drodze do zjednoczenia i Bożej zgody. Jak jest tylko jedno Ciało i jeden Duch i jedna nadzieja, którą otrzymaliśmy, jak jest jeden Pan, jeden chrzest, jedna wiara, jeden Bóg i Ojciec wszystkich, tak też spraw, abyśmy mogli żyć zjednoczeni świętymi węzłami prawdy i pokoju, wiary i miłości i jedną myślą oraz jednym głosem mogli wychwalać Ciebie. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Extra...

* 24.01 - Światowy Dzień Środków Masowego Przekazu

* 26.01 - Dzień Transplantacji

Parafia p.w. Wszystkich Świętych

Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica, e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com

nr tel. ks. Proboszcz 41 311 42 59, ks. Wikariusz 41 311 48 98

Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy

08 84930004 0070 0205 4104 0001

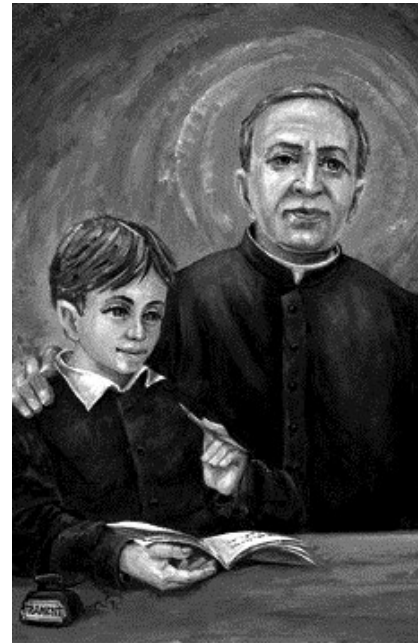
DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS



III Niedziela Zwykła
24 stycznia 2016 r. Nr 9 (374)



Słowo Boże na dziś...

Czytania:

Ne 8, 1-4a. 5-6. 8-10 / 1 Kor 12, 12-14. 27

Ewangelia: Łk 1, 1-4; 4, 14-21

Wielu już starało się ułożyć opowiadanie o zdarzeniach, które się dokonały pośród nas, tak jak je przekazali ci, którzy od początku byli naocznymi świadkami i sługami słowa. Postanowiłem więc i ja zbadać dokładnie wszystko od pierwszych chwil i opisać ci po kolei, dostojny Teofilu, abyś się mógł przekonać o całkowitej pewności nauk, których ci udzielono. W owym czasie: Jezus powrócił w mocy Ducha do Galilei, a wieść o Nim rozeszła się po całej okolicy. On zaś nauczał w ich synagogach, wysławiany przez wszystkich. Przeszedł również do Nazaretu, gdzie się wychował. W dzień szabatu udał się swoim zwyczajem do synagogi i powstał, aby czytać. Podano Mu księgę proroka Izaiasza. Rozwinąwszy księgę natrafił na miejsce, gdzie było napisane: «Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnych, abym obwoływał rok łaski od Pana». Zwinąwszy księgę, oddał słudze i usiadł; a oczy wszystkich w synagodze były w Nim utkwione. Począł więc mówić do nich: «Dzisiaj spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli»

Kazanie espresso...

„Ryszard Kapuściński przestrzega przed mediami kształtującymi rzeczywistość, które sprawiają, że odbieramy taki obraz świata, jaki przekazuje telewizja, a nie widzimy go takim, jaki jest. Święty Łukasz, pisząc Ewangelię, nie opierał się jedynie na przekazach wcześniejszych autorów, starał się sam wszystko zbadać; zapewne sięgnął nie tylko do źródeł, ale i do relacji świadków. Ewangelista zachęca nas do intelektualnego wysiłku, który związany jest z dociekliwością, tak, byśmy mogli odróżnić rzeczy wartościowe oraz prawdziwe od podejrzanych doktryn czy ideologii.

/ks. E. Burzyk/

Błogosławiony Bronisławie Markiewczu módl się za nami

A w parafii...

- Dziś w naszej parafii gościmy ks. Antoniego, michalite, który wprowadzi relikwie bł. Bronisława Markiewicza do brzezińskiego kościoła. Nasz nowy patron, był założycielem zgromadzenia zakonnego, opiekunem i wychowawcą dzieci oraz krzewicielem wstrzemięźliwości.
- Serdecznie zapraszamy młodzież z parafii na spotkanie „Herbata z aureolą”, które odbędzie się w najbliższy poniedziałek 25 stycznia o godz. 18.10 w Świetlicy przy Fontannie. Jej patronem będzie bł. Bronisław. Wykorzystajmy tę szansę na poznanie innych, rozmowę i pogłębienie swej wiary.
- 30 stycznia przypada liturgiczne wspomnienie bł. Bronisława Markiewicza, prezbitera. W naszym kościele na każdej mszy św. odbędzie się błogosławieństwo jego relikwiami.
- Trwa Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan. Nie zapominajmy o woli naszego Pana „abyście byli jedno”. Starajmy się szukać tego, co nas łączy – czyli prawdziwej wiary w Zmartwychwstałego Jezusa, który przyszedł nas odkupić. Niech jedność chrześcijan stanie się rzeczywistością. Amen.
- W naszej parafii zakończyła się wizyta duszpasterska. Jeśli jest jeszcze jakaś rodzina, która chciałaby przyjąć do domu kapłana prosimy o zgłoszenie w zakrystii.

Znalezione...

„Stuga pokorny i unізony, do nóg padam i proszę o wysłuchanie. (...) Przez 10 lat minionych 2 miliony stug Cieśli zniknęły z nadwiślańskich świątyni. Jakby wyparowali. Nawet portretu pamięciowego sporządzić się nie da; pozostało po nieszczęśnikach kilka zapisków w parafialnych księgach. O nic się nie awanturowali, żadnych manifestów do drzwi kościoła nie przybili, nie zgłosili niczego do kurii - rozplynęli się ot tak, w milczeniu, w ciszy. Dwa miliony! Dla Boga, Kościele! Larum grają! Wojna! Nieprzyjacieli w granicach! A ty się nie zrywasz? Szabli nie chwytasz? Tyloma innymi zgryzotami głowę swą zaprzętasz, nad tyloma problemami z troską się pochylasz, w tylu kwestiach zabracz musisz głos i wydać osąd surowy... Tymczasem po drodze zgubiłeś dwa miliony owiec. I co? Gdzie listy pasterskie, konferencje i sympozja, szkolenia. (...) Oczywiście - w gruncie rzeczy masz świętą rację. Żle się wyraziłem. Nie, nic nie zgubiłeś. Sami odeszli. Nikt ich przecież kijami nie wyganiał. Nie zdali egzaminu, nie sprostali wyzwaniu. Upadli, zdradzili, poddali się wrogim podszeptom, ulegli słabościom, dali się omamić złemu światu, wybrali drogę na skróty. Żadne tam owce, tylko barany idące na rzeź. Poszli na zatracenie, ślepi i głupi, sami sobie winni. Tak na marginesie: czy w ogóle wiesz, gdzie się podziewają? Czy zupełnie zapomnieli już o Nazarejczyku, czy może krążą jeszcze nie tak daleko od owczarni? Może wrócą na chwilę, gdy trzeba będzie wziąć ślub, ochrzcić dziecko? A na koniec pogrzebiesz to, co z ich trzewi pozostało do pogrzebania, pokropisz trumnę, odprowadzisz do ciemnego grobu, rzucisz grudkę ziemi i odwrócisz się na pięcie. Szlus. Naturalnie - raz jeszcze powtórzę - postępujesz rozsądnie. Cieśla dość rzadko nauczał w synagogach. Owszem - zdarzało się, ale częściej włóczył się po ulicach i rynkach. Widywany był w miejscach podejrzanych, przy stołach celników, w otoczeniu niewiast lekkich obyczajów, w pogańskich krainach. Może to i dobrze, bo w synagogach i tak plół herezje, a wszedłszy do świątyni w Jerozolimie - sprowokował burdę. Czytnisz zatem słusznie i roztropnie, Kościele, nie idąc w ślady owego prowincjonalnego Włochy. Ty wolisz grać na własnym boisku, wiadomo - gospodarz ma psychologiczną przewagę, o dopingiu kibiców i przychylności sędziów nie wspominając. Zresztą - kto chce, może wracać. Przy wejściu do kościoła nikt biletów nie sprawdza, a kancelaria parafialna przyjmuje w poniedziałki i czwartki między 16 a 17. Kto chce, niech przyłazi. A jednak, Kościele, bardzo mnie ciekawi, co byś powiedział tym, którzy odeszli, gdybyś ich spotkał przypadkiem. Że się martwiłeś i czekałeś? Że oczy za nimi wyplakałeś? Że wspólnie warto by się zastanowić, co poszło nie tak? A może byś ich zrugał? Przymyślał, że diabeł drwa pod ich kocioł podkłada? Nie przeczę, że miałeś zostawić całą owczarnię i iść na manowce za zagubioną owcą. Zauważ, Pismo mówi: za jedną. Ale za dwoma milionami? Owszem, jedna zagubiona owca to tragedia. Ale dwa miliony to już tylko statystyka...”

/frag. Książki „Felietyony Diabelskie/

Boży człowiek... - bł. Archaniela Giralani (29 stycznia)



Eleonora, bo takie imię dostała na chrzcie późniejsza błogosławiona, urodziła się w 1460 w Trino, w północnych Włoszech. Pochodziła ze szlacheckiej rodziny. Od najmłodszych lat jej myśli były skierowane ku Bogu. Nauki pobierała u benedyktynek i początkowo chciała wstąpić do ich klasztoru, ale gdy się tam wybierała, koń nie chciał ruszyć z miejsca. Zinterpretowała to jako znak i razem z dwiema siostrami, Marią i Franciszką (Scholastyką), wstąpiła do karmelitanek w Parmie. Było to w 1477 roku; miała wtedy 17 lat. Tam przyjęła imię Archaniela. Szybko wyprzedziła wszystkie siostry w cnocie i doskonałości, która w połączeniu z wyjątkowo ujmującym usposobieniem spowodowała uznanie u karmelitanek; mimo młodego wieku Archaniela została wkrótce jednomyślnie wybrana na przeoryszkę w Parmie. Po upływie kadencji trafiła do Mantui, gdzie została przeoryszą nowego klasztoru ufundowanego przez książęcy ród Gonzagów. Zasłynęła w tym mie-

ście swoją pobożnością, oddaniem Maryi i szczególnym nabożeństwem do Trójcy Świętej. Jej cnoty i sposób bycia przyczyniły się do wielu powołań, a ludzie uważali, że jest zesłanym na ziemię Aniołem Bożym. Miała dar ekstazy, lewitacji i czynienia cudów. W trzecim roku posługi w Mantui ciężko zachorowała. Opatrzona sakramentami i wpatrzona w obraz Chrystusa Ukrzyżowanego, powtarzając słowa: "Jezu, moja miłości" - Jesus, amor meus - oddała duszę Bogu 25 stycznia 1495 roku. Została pochowana w kościele przy swoim klasztorze w Mantui. Jej kult został potwierdzony 1 października 1864 roku przez papieża bł. Piusa IX. **Modlitwa.** Panie Boże przez wstawiennictwo bł. Archanieli prosimy wskaż nam to, co w życiu najważniejsze, byśmy nie zgubili naszej duszy. Amen.

Tu es Petrus...

145. Benedykt IX (1032-1044, trzy razy-obrany i trzy razy złożony z urzędu: 1044, 1045, 1047; zm. 17.VII.1048) Jako papież wykonywał jedynie polecenia niemieckiego cesarza Konrada II. Rzymianie gardzili nim zwłaszcza za jego rozwiąłość i występność. Stąd kilkakrotnie musiał opuszczać Rzym. Kiedy w 1044 ponownie zmuszony był uciekać, antypapieżem wybrano Sylwestra III, który jednak został ponownie przez Benedykta usunięty. W 1045 Benedykt odsprzedał za tysiąc funtów srebra godność papieską Janowi Gracjanowi (którego był ojcem chrzestnym); Jan Gracjan wstąpił na tron papieski jako Grzegorz VI. Tak więc w tym samym czasie rządzą w Rzymie aż trzech papieży: jeden u Świętego Piotra, drugi w S. Maria Maggiore, trzeci zaś na Luteranie. Na wniosek cesarza Henryka III w 1046 wszyscy trzej zostali pozbawieni urzędu papieskiego. Sylwester mógł pozostać w Rzymie. Grzegorz został deportowany do Kolonii, a nowo wybrany papież Klemens II zmarł już 9 października 1047 roku. Po jego śmierci papieżem został ponownie Benedykt IX, ale 16 lipca 1048 został ostatecznie zmuszony udać się na wygnanie. Zmarł w roku 1055.

Zamyśl się...

„Miłość nie jest wynalazkiem ludzi. To

Uśmiech...

- Ile dni w tygodniu zaczyna się na literę „p”? - Cztery: poniedziałek, piątek, pojutrze i przedwczoraj.

Coś dla ducha...

„O mistyku i ateście”

„Kiedy mystyk schodził z góry, gdzie przebywał tygodniami na kontemplacji, zbliżył się doń ateista i powiedział z przekąsem: - Coś nam przyniósł z ogrodu wspaniałości, w którym przebywałeś? Mystyk odpowiedział: - Rzeczywiście, zamierzałem napełnić chustę kwiatami, aby po powrocie podarować niektóre z nich przyjacielom. Ale tak odurzył mnie zapach ogrodu, że zapomniałem nawet o chuście.”

/ks. Kazimierz Wójtowicz/